

Zgromadzenia Przedstawicieli
Ludowych. (PAP)

wlezy. (FAP)

Jak podaje PIHM — 24 bm. w zachodniej części kraju przewiduje się zachmurzenie na ogół duże ze skłonnością do burz i przelotnych opadów. Temperatura maksymalna od ok. 20 st. na północnym zachodzie do ok. 27 st. w dzielnicach centralnych i ok. 30 st. miejscami na południu i wschodzie.

„Uśmiech Paryża” w polskiej TV

Telewizja zapowiada, w najbliższym czasie występy około 15 francuskich piosenkarzy. We wtorek, 24 bm., odbędzie się na małym ekranie recital Barbary — kompozytorki i piosenkarki polskiego pochodzenia. 4 września w audycji „Zielone winogrona”, wystąpią — jedna z czołowych gwiazd francuskiej estrady Michele Arnaud i piosenkarka murzyńska — Celia. Obok nich usłyszymy 2 piosenkarzy Gillesa Dreu i Dominika Waltera.

W październiku w telewizyjnym studio gościć będziemy „Uśmiech Paryża”, czyli grupę młodych francuskich piosenkarów i piosenkarzy. W listopadzie obejrzymy w TV występ popularnego piosenkarza algierskiego — Enrico Maciasa, świętującego obecnie triumfy w paryskiej Olimpij. (PAP)

Hitlerowscy mordercy z Kowla przed sądem

Przed sądem przysięgłych w Oldenburgu rozpoczyna się proces b. funkcjonariuszy hitlerowskich w Kowlu (na Ukrainie), oskarżonych o udział w wymordowaniu co najmniej 11 tys. Żydów. Oskarżenia to b. komisarz hitlerowski okręgu Kowla, z zawodu magazynier, były radny miasta Cloppenburg — Erich Kassner i 60-letni dowódca żandarmerii (w Kowlu), Fritz Manthei. Zostaną oni doprowadzeni na proces z więzienia śledczego. Akt oskarżenia stwierdza, że w latach 1942 i 1943 brali oni udział w wielu morderstwach w Kowlu i okolicy, działając z pobudek sadystycznych i nieludzkich. Kassner uczestniczył w realizacji „programu likwidacji” Żydów i współdziałał w wymordowaniu co najmniej 11 tys. osób. Wielu ludzi zastrzelił osobiście, Manthei pełnił nadzór ghetta jako dowódca milicji ukraińskiej w Kowlu. Zajmował się przewożeniem Żydów na miejsce egzekucji i poszukiwaniem ukrywających się. Na procesie zeznawać będzie przeszło 60 świadków z Izraela, Ameryki Półn., Stanów Zjednoczonych i Australii. (PAP)

Przemówienie Duclosa

Z inicjatywy Federacji Komunistycznej Partii miasta Le Creusot (departament Loire Interieure) odbył się w tym mieście wielki wiec, na którym przemawiał członek Biura Politycznego FPK, przewodniczący komunistycznej grupy senatu Jacques Duclos.

Mówiąc o sytuacji wewnętrznej Francji i zbliżających się wyborach prezydenckich — Duclos przypomniał, że Partia Komunistyczna od dawna już proponuje innym partiom i organizacjom demokratycznym wspólne wysuwanie kandydata na podstawie wspólnego programu. (PAP)

Dzisiejszy serwis informacyjny
coracował Mirosław Idziorek

Na drodze do ludobójstwa

73 procent ziemi uprawnej w Demokratycznej Republice Wietnamu objętych jest systemem nawadnianym. Po roku 1958, mimo ogromnych zniszczeń wojennych i pałacowych potrzeb we wszystkich dziedzinach życia, wznieśliśmy w rejonie delty Rzeki Czerwonej 47 poważnych obiektów wodno-melioracyjnych.

Cała egzystencja kraju zależy od budowanego przez całe pokolenia i utrzymywanego kosztem wrecz niewygodnego i trudnego chłopów wietnamskich systemu nawadniania ryżowisk.

O tych podstawowych faktach pamiętać trzeba, gdy agencje prasowe donoszą, że obiektem pirackich nalotów bombowych na Północny Wietnam stały się po raz pierwszy tamy irygacyjne i stacje hydroelektryczne na gęsto zaludnionych terenach delty. Jeśli amerykańskim zbrodniarzom udało się spowodować powodzi i zniszczenie pól ryżowych, przed kilkunastomilionową ludnością DRW stanie widmo głodu.

Agresja amerykańska w Wietnamie zrodziła już cały szereg wypadków, jaskrawego pogwałcenia obowiązujących norm prawa międzynarodowego. Nawet, pomijając naloty bombowe na terytorium

Z kampanii przedwyborczej w NRF

Spory w łonie CDU

Gwałtowne wystąpienie b. kanclerza Adenauera przeciwko amerykańskiemu projektowi układu w sprawie nierozprzecznienia broni atomowej — ogłoszone w ramach kampanii wyborczej w Muenster (20 bm.) stało się powodem niemiłych sporów w łonie CDU/CSU.

Spotkanie delegacji radzieckiej z Aiditem

Jak donosi Biuro Informacji KC KP Indonezji, 19 sierpnia odbyło się spotkanie radzieckiej delegacji rządowej na obchody 20-lecia Republiki Indonezji z przewodniczącym KC KP Indonezji Aiditem. Delegacja radzieckiej przewodniczył członek Prezydium KC KPZR, pierwszy wicepremier ZSRR K. Mazurow. Ze strony indonezyjskiej uczestniczył w spotkaniu wiceprzewodniczący KC KP Indonezji Dukman, a ze strony radzieckiej obok członków delegacji, ambasador ZSRR w Indonezji Syntenko.

W czasie spotkania — jak stwierdza komunikat — Mazurow przekazał Aiditowi pozdrowienia od pierwszego sekretarza KPZR Breżniewa, jak również od zastępcy członka Prezydium KC KPZR i pierwszego sekretarza KP Uzbekistanu Rasydowa, który przewodniczył delegacji KPZR na obchody 45 rocznicy założenia KP Indonezji, w maju br.

PAP

Włókno długości 320 km

W mieście Guben nad Nysą trwa rozbudowa zakładów włókien sztucznych, które w niedalekiej przyszłości staną się największym tego typu obiektem w NRD. Ukończono właśnie w stanie surowym drugą halę o długości 600 m. Po wyposażeniu jej w maszyny będzie się tu produkowało 4 tys. ton dederonu rocznie.

Jednocześnie w czynnych już oddziałach kombinatu poddawane są próbom wciąż nowe maszyny. Najnowsza zdobyta fabryki to urządzenia, które są w stanie „prążyć” włókno długości 320 kilometrów. (ZAP)

Ruszyła celulozownia w Ostrołęce

W kombinacie papierniczym w Ostrołęce uruchomiono nowy obiekt — wytwórnię celulozy. Dała ona już pierwszą partię celulozy siarczaną (10 ton). Do końca br. celulozownia w Ostrołęce dostarczy 17 tys. ton tego cennego surowca. Jednocześnie kończą się prace przygotowawcze do ruchu nowego oddziału tzw. półmasy chemicznej. Urządzenia do jej produkcji są już zmontowane, zaś rozruch technologiczny rozpocznie się w IV kwartale br.

W 1966 r. produkcja celulozy wzrosła do 50 tys. ton, a w 1967 r. wyniesie 70 tys. ton. Będzie to odmiana celulozy siarczaną, używaną do produkcji papieru workowego. Ostrołęcki kombinat jest w chwili obecnej jednym z najważniejszych producentów worków papierowych. PAP

suwerennego państwa, z którym Stany Zjednoczone nie są w stanie wojny, można wymienić takie fakty, jak: torturowanie i mordowanie więźniów do niewoli partyzantów, niszczenie przez żołnierzy amerykańskiej piechoty morskiej spokojnych wsi z zastosowaniem zasady odpowiedzialności zbiorowej ludności cywilnej, czy wręcz stosowanie, zakazanych umowami międzynarodowymi, gazów i innych środków wojny chemicznej.

Wszystkie te zbrodnie maleją jednak wobec próby zniszczenia systemu irygacyjnego w delcie Rzeki Czerwonej — spichlerzu Wietnamu. Tu już jesteśmy o krok od zbrodni ludobójstwa, za którą przed niespełna dwadzieścia laty zawisli na norymberskiej szubienicy przywódcy hitlerowskiej Rzeszy. Warto zresztą przypomnieć, że hitlerowscy generałowie lotnictwa, którzy wydali rozkaz zbombardowania systemu tam w Holandii, powodując w ten sposób powódź i zaniecie polderów, niszcząc owoc benedyktyńskiej pracy pokoleń i wydając naród holenderski na pastwę głodu, zostali po wojnie postawieni przed sądem i skazani za zbrodnie przeciw ludzkości. Wśród orzekających te sprawy wielkie wyroki, znajdowali się wówczas Amerykanie.

Niejednokrotnie mieliśmy już okazję przestrzegać przed niebezpieczeństwem, wynikającym z obłądnej doktryny „eskalacji” (stopniowania) wojny przeciwko narodowi wietnamskiemu. Dziś jaśniej niż kiedykolwiek, widać dokąd ta droga prowadzi — do zbrodni ludobójstwa. (API)

Prezydent Naser rozpoczął rozmowy w Dżedzie

Pierwsza rozmowa prezydenta Naser z królem Arabii Saudyjskiej Fajsałem odbyła się w poniedziałek w Pałacu królewskim w Dżedzie.

Po tym spotkaniu, które trwało przeszło dwie godziny, król Fajsal stwierdził, iż było ono „dobrym początkiem” rozmów i zapowiedział pozytywnego ich wyniku. Tematem tego spotkania był ogólny przegląd stosunków między obu krajami.

W godzinach popołudniowych odbyło się ponowne spotkanie króla Fajsała z prezydentem Naserem, w którym wzięli również udział doradcy obu stron. (PAP)

Polski pawilon na wystawie w Toronto

W dniu 20 sierpnia br. otwarta została w Toronto 87 Kanadyjska Wystawa Krajowa. Uroczystego otwarcia dokonał premier L. Pearson. W towarzyszących przedstawicielach władz prowincji i kierownictwa wystawy zwiędził na polski pawilon, opracowany przez charge d'affaires A. Bartosza i radcę handlowego H. Ochmańskiego.

Premiera żywo zainteresowała szeroki wachlarz towarów wystawianych przez Polskę i dostarczanych na rynek kanadyjski. Dyrektor pawilonu Z. Gebert wręczył małżonce premiera, polski kilim. (PAP)

Dwudziesty „wrzesień Warszawy”

Zbliża się dwudziesty z kolei miesiąc odbudowy stolicy, zwany popularnie „warszawskim wrześnie”. Tegoroczny wrzesień będzie również okazją do podsumowania bogatego, 20-letniego dorobku SFOS, stanowiącego dowód patriotycznego zaangażowania się społeczeństwa całego kraju w sprawę odbudowy i rozwoju swej stolicy.

To właśnie skromne złoćki ofiarowane na SFOS przyczyniły się do przyspieszenia tempa odbudowy stolicy, zwłaszcza — w pierwszym, najtrudniejszym okresie po wyzwoleniu. Z zebranych dotychczas przeszło 5 mld zł, Społeczny Fundusz Odbudowy Kraju i Stolicy przekazał na inwestycje w Warszawie — ok. 1,8 mld zł. Środki te pozwoliły na rekonstrukcję najcenniejszych zabytków histo-

Zdjęcie Księżycy z „Sondy-3” bogatym materiałem dla uczonych

W Prezydium Akademii Nauk ZSRR odbyła się w poniedziałek konferencja prasowa dla dziennikarzy radzieckich i zagranicznych, poświęcona lotowi radzieckiej automatycznej stacji międzyplanetarnej „Sonda-3”.

Konferencję zabrał przewodniczący Akademii Nauk ZSRR — Mstisław Kiełdysz.

Przypomniał on, że w roku 1959 radziecka automatyczna stacja „Luna-3” przekazała na Ziemię pierwsze zdjęcia niewidocznej z Ziemi strony Księżycy. Zdjęcia te miały olbrzymie znaczenie dla nauki. Amerykańskie aparaty kosmiczne, typu „Ranger”, przekazały w roku 1964 i 1965 szereg bardzo dokładnych zdjęć, widocznej z Ziemi strony Księżycy.

Radziecka automatyczna stacja międzyplanetarna „Sonda-3” została wprowadzona na orbitę w celu dokonania badań naukowych w oddalonych rejonach przestrzeni kosmicznej. Jest ona wyposażona w znaczną ilość przyrządów i aparatów, służących do badania przestrzeni kosmicznej, a także w aparaty fotograficzne, które dokonały zdjęć niewidocznej z Ziemi strony Księżycy. Stacja „Sonda-3” doznała więc tej części Księżycy, która nie została sfotografowana w roku 1959 przez stację „Luna-3”. Zdjęcia, przekazane na Ziemię przez system telewizyjny, zainstalowany na stacji „Sonda-3”, są bardzo dokładne i wyraźne.

Dzięki zdjęciom, dokonanym przez radzieckie stacje automatyczne „Luna-3” i „Sonda-3” — powiedział M. Kiełdysz — udało się rozstrzy-

nać wiele problemów, związanych z niewidoczną z Ziemi stroną Księżycy. Astronomowie całego świata uzyskali bogaty materiał, który jest obecnie analizowany i dokładnie badany.

Można obecnie stwierdzić, że na mapie Księżycy nie ma już prawie zupełnie tzw. „białych plam”.

Powierzchnia niewidocznej strony Księżycy liczy około 19 mln. km², a dotychczas nie sfotografowano około 1,5 mln. km² tej powierzchni.

M. Kiełdysz dodał, że w ZSRR projektuje się zbadanie powierzchni Marsa za pomocą rakiet kosmicznych. Oprócz tego, rozpoczęto już przygotowania do dokonania „miękkiego lądowania” na Księżycu.

W poniedziałek o godz. 12, w chwili rozpoczęcia konferencji prasowej w Moskwie, radziecka stacja automatyczna „Sonda-3” znajdowała się w odległości 7.175 tys. km od Ziemi. Przejdzie ona w pobliżu orbity Marsa, ale termin jej wystąpienia został dobrany w ten sposób, że nie nastąpi jej zbliżenie z Marsem — poinformował na konferencji prasowej w Moskwie prof. A. Lebiedinskij.

Korespondent dziennika „New York Times” zapytał, czym tłumaczy astronomowie radzieccy asymetrię widoczną i niewidoczną strony Księżycy. Członek Akademii Michajłow oświadczył, że dotąd jeszcze nie został rozwiązany ostatecznie problem przyczyn asymetrii powierzchni Ziemi. Problem ten — podobnie jak problem asymetrii Księżycy — będzie, jego zdaniem, rozwiązany w przyszłości wspólnym wysiłkiem uczonych różnych specjalności.

Jeden z korespondentów prosił o wyjaśnienie, na czym polega przewaga systemu przekazywania zdjęć ze stacji „Sonda-3” w porównaniu z systemem „Mariner-4”. Odpowiedź brzmiała, że przewaga polega na maksymalnej wyrazistości obrazu, a także na tym, że stacja „Sonda-3” pozwalała na wykorzystanie takiego standardu wyrazistości jaki był potrzebny.

Dziennikarze interesowali się, jak uczeni radzieccy oceniają loty podejmowane w ramach programu „Gemini” i „Mariner”. Prof. Kiełdysz nazwał eksperymenty uczonych amerykańskich, a zwłaszcza ostatni lot „Marinera”, wielkim osiągnięciem technicznym.

Z zainteresowaniem śledzimy lot dwóch kosmonautów amerykańskich. Jednakże w ocenie tego lotu przekazywać nam brak informacji o jego celach — stwierdził uczonego radzieckiego. (PAP)

Komunikat indonezyjsko - algierski

W wyniku wizyty delegacji algierskiej z ministrem stanu — Rabahem Bitatem na czele w Indonezji z okazji święta niepodległości tego kraju, w poniedziałek ogłoszono w Dżakarcie i Algierze wspólny komunikat indonezyjsko-algierski.

Komunikat głosi, że oba kraje wezmą udział w konferencji afro-azjatyckiej w Algierze przewidzianej na 9 listopada oraz są zdecydowane dołożyć starań, by konferencja ta zakończyła się pełnym sukcesem. PAP

Podróż nigeryjskiego ministra

Jak donoszą z Lagosu, minister stanu d/s zagranicznych w Nigerii, Nuhu Bamali, odleciał 23 bm. do Kairu. Jest to pierwszy punkt jego miesięcznej podróży po szeregu krajów Azji, Europy i Ameryki. W Nowym Jorku ma on uczestniczyć w 20 sesji Zgromadzenia Ogólnego ONZ, której otwarcie wyznaczono na wrzesień. PAP

Samotny żeglarz na Atlantyku



Po wielogodzinnych poszukiwaniach kuter ratowniczy lotniczy brytyjskiego odnalazł na wodach Atlantyku w odległości około 20 mil morskich od brytyjskiego portu Falmouth mały jacht z samolotem żeglarskim — Amerykaninem Robertem Manry. Wyruszył on 85 dni temu z portu Falmouth w amerykańskim stanie Massachusetts, udając się do portu tej samej nazwy w Wielkiej Brytanii. Od kilku dni nie było o nim żadnych wiadomości. CAF — Photofax

i rozpoczęło poszukiwania, które wreszcie 17 sierpnia zakończyły się sukcesem. Na zdjęciu: Manry w swej łodzi u brytyjskiego kutra ratowniczego.

CAF — Photofax

737 osób utonęło w tym roku

Według niepełnych danych KG MO do dnia 23 bm. utonęło 737 osób. Ubiegła sobota i niedziela przyniosły 13 ofiar. W ostatnich dniach najwięcej osób tonie podczas kąpieli w rzekach, w miejscach niedozwolonych. Niebezpieczeństwo powiększa utrzymujący się jeszcze wysoki stan wód i zmiany, które nastąpiły w ukształtowaniu dna po przejściu tzw. wysokiej wody. Większość ofiar kąpieli stanowią chłopcy w wieku do 18 lat. (PAP)

„Koziołki”

W 432 Poznańskich Grze Liczbowej „Koziołki”, której losowanie odbyło się w dniu 22 sierpnia 1965 roku nie stwierdzono wygranej I stopnia. Zgodnie z § 25 ust. 1 Regulaminu PGL „Koziołki” kwota przeznaczona na wygrane I stopnia w wysokości zł 75.974 została zakumulowana na wygrane I stopnia w następnym grze i obecnie wynosi 231.969 zł.

Stwierdzono: 1 „czwórka” z liczbą dodatkową” po zł 37.987; 53 „czwórki” po zł 1433; 101 „trójkę premiiowanych” po zł 146; 1711 „trójek” po zł 46; 1531 „dwójkę premiiowanych” po zł 25; 18.541 „dwójek” po zł 5.

Zgodnie z § 45 Regulaminu PGL „Koziołki” podane wysokości mogą ulec zmianie na skutek wniesionych reklamacji.

Wyrane z 4 trafieniami wypłaca PKO w Poznaniu od 30. VIII. 1965 r. Pozostałe wygrane wypłaca kolektory w Poznaniu od 25. VIII. 1965 r., a na terenie województwa od 27. VIII. 1965 r.

Przypominamy, że w „Koziołkach” dodatkową na sierpień 116 nagród w tym samochód osobowy „Svrena” oraz liczne premie pieniężne.

Skorzysta z wielkiej szansy i złoś zaraz kupon.

Losowanie 433 grv odbędzie się w dniu 29. VIII. 1965 r. w Poznaniu na Starym Rynku o godz. 12. K5927

$(cd\pi)$

part. part. part.

Fot. (4) — K. Przychodzki

Odebrać zaległe druki

Jest jeszcze w Poznaniu pewna liczba administratorów, którzy z uwagi na urlopy nie odebrali w terminie formularzy tzw. „oświadczeń dla najemców”. Za naszym pośrednictwem, Wydział Gospodarki Komunalnej i Mieszkaniowej Prezydium RN prosi te osoby, by jak najszybciej odebrały wspomniane druki w punktach informacyjnych dla administratorów, bądź w dzielnicowych Wydziałach Gospodarki Komunalnej.

W przypadku, gdyby w niektórych punktach zabrakło wyżej wymienionych formularzy z powodu wyczerpania nakładu, można użyć tzw. druków pomocniczych.

Równocześnie Wydział GKIM Prezydium RN Poznań apeluje do administratorów, którzy już rozdali „oświadczenia dla najemcy”, o szybkie zebranie ich i przekazanie do punktów informacyjnych, bądź Wydziałowi GKIM przy prezydiach DRN. (c)

W raporcie Kimi

Matki ze swymi pociechami lubią spędzać wolny czas w Ogrodzie Botanicznym lub ZOO. Szkoda tylko, że nie dostrzegają tego kierownictwa obu placówek, co niejednokrotnie pozbawia je obecnie stanów piaskownic. W Botanice piaskownice straszą czarną ziemią i powyrwanymi deskami, najczerniejszymi gwoździakami, zaś w ZOO zamiast czystego piasku piaskownice zawierają kamienie, nieczysty terrarium. Lato jeszcze trwa — można zatem uzupełnić te dość istotne braki. (c)

Zapytujemy, co ma zrobić obywatel, który chce wydać jakieś ważne pismo dużych rozmiarów np. do Warszawy. W sklepach papierniczych, ani w placówkach pocztowych nie dostanie koperty, w której by zmieścił np. dokumenty.

Dziwne zwyczaje wprowadzają niektóre sklepy spożywcze. Nie można w nich kupić 1/2 kg maki ponieważ sprzedają tylko paczki kilogramowe. Przykład: PSS przy ul. Wawrzyniaka 8 i PSS „Sam” przy ul. Prusa 20. (ad)

• Czyszcze • dodatki • wyjaśnienia

UWAGA: Wszystkim zapytującym o dodatki mieszkaniowe dla rencistów i emerytów wyjaśniamy, że w każdym przypadku rencista otrzymuje dodatek gdy podnajmuje pokój sublokatorowi, jeśli renta stanowi jego podstawowe źródło utrzymania. Jest to nowa interpretacja obowiązującego w tym zakresie przepisu.

J. PRZYBYLSKI, POZNAŃ — pyta czy do powierzchni pokoju wlicza się miejsce zajmowane przez piec kaflowy? — Oczywiście tak.

A. R., POZNAŃ — jest sublokatorem i zapytuje, czy główny najemca ma prawo — po opłaceniu wyższego czynszu — podnieść mu opłatę za wynajmowany pokój? — Może, ale nie musi. Sprawa opłat za pokoje sublokatorskie jest regulowana umową między najemcą a podnajemcą. Przy okazji wyjaśniamy, że w przypadku odnajmowania pokoju jest on liczony jako powierzchnia nadmetrażowa. Nadmetrażem jest ta powierzchnia, która w mieszkaniu stanowi nadwyżkę — w postaci osobnego pokoju — między przysługującą normą, a faktyczną powierzchnią mieszkalną. Jeśli jednak w pozostałym pokoju powierzchnia jest również większa od normy — ta różnica jest wliczana do nadmetrażu. Np.: jeden pokój ma 20 m kw. i zajmowany jest przez 1 osobę, mogąca zajmować tylko 10 m kw., a drugi ma 15 m kw. Nadwyżka w takim przypadku wynosi 25 m kw.

K. M., UL. PRZYBYLSEW-SKIEGO — żali się, że administrator zaokrąglą powierzchnię pokoju 9 m kw. do 10 m kw. i pyta czy jest to postępowanie zgodne z przepisami? — Nie. Metraż należy wyliczać z dokładnością do drugiego miejsca po przecinku np. 9,25 m kw. Zaokrąglając wszyscy

— Nie. Metraż należy wyliczać z dokładnością do drugiego miejsca po przecinku np. 9,25 m kw. Zaokrąglając wszyscy

— Nie. Metraż należy wyliczać z dokładnością do drugiego miejsca po przecinku np. 9,25 m kw. Zaokrąglając wszyscy

Zieleń - to nie tylko park

Patronaty formą ochrony i pielęgnacji

Miasto zieleni — to przydomek, który przylgnął do Poznania na wiele lat przed wojną. Dzisiaj, choć biją nas w tym zakresie inne miasta (np. Szczecin), sytuacja nie uległa zmianie. Poznań nadal utrzymuje się w krajowej czołówce, a wskaźnik obszarów zielonych — w przeliczeniu na jednego mieszkańca — mamy również jeden z najwyższych w Polsce. Nie znaczy to jednak, by wszystko było w idealnym porządku. Nie raz narzekamy wszak na złą konserwację i pielęgnację tzw. terenów zielonych.

Mamy obecnie w naszym mieście około 730 ha zieleni miejskiej. By uzyskać jednak należyty obraz musimy do tej

liczby dodać prawie jeszcze raz tyle zieleni typu lokalnego (ogródki przydomowe, place zabaw itp.), 2400 ha lasów miejskich, około 160 ha cmentarzy komunalnych i 45.500 drzew ulicznych.

Z podanej wyżej powierzchni zieleni publicznej (parki i zieleńce) tylko około 520 ha podlega stałej konserwacji. Po styczniowej reorganizacji i oddzieleniu spraw planowania oraz koordynacji (Zarząd Dróg, Mostów i Zieleni) od wykonawstwa (Przedsiębiorstwo Zieleni Miejskiej), a także przerzuceniu obowiązku pielęgnowania terenów zielonych na dzielnicowe Rejony Dróg i Zieleni, sprawa bezpośredniej troski o zieleni przeszła we właściwe ręce. Nie znaczy to jednak, że zniknęły kłopoty. Wprawdzie dzielnicowe Rejony Dróg i Zieleni mocno uzbierały się w sprzęt i będą miały z czasem odpowiednie zaplecze techniczne, nadal na jednego pracownika przypada w nich — w skali miasta — 2,5 ha zieleni do pielęgnacji. Ba, w niektórych dzielnicach stosunek ten jest o wiele mniej korzystny, bo np. na Nowym Mieście owa norma wynosi w tej chwili prawie 5,5 ha. Na szczęście miasto dysponuje raczej odpowiednimi środkami na tzw. konserwację i remonty. Pozwala to przejmować pod stałą opiekę nowe tereny z przejętymi i wyznaczonymi pod „uprawę” bądź unowocześniać zieleńce i parki już zaprowadzone. Dzięki temu wiele parków zyskuje umocnienie drogi, otrzymuje taki standard, jaki przysługuje terenom zielonym bardziej uczeszanym. Np. w najbliższej 5-letce do owych prawie 530 ha już pielęgnowanych dojdzie dalszych 80 ha. M. in. prace modernizacyjne obejmą Park na Górczyńskim i tzw. Park Ratajski.

Ale konserwacja to nie wszystko. Są obiekty, w które trzeba już dzisiaj inwestować z myślą o przyszłości. Na tej zasadzie powstaje Park Braterstwa Broni i Przyjaźni Polsko-Radzieckiej na Cytaeli. W 1980 roku na Winiogradach mieszkać około 50 000 nowych mieszkańców. Dziś trzeba zatem myśleć o zielonym zapleczu tego przyszłego osiedla. Podobnie ma się sprawa na Ratajsku.

Rosnąca powierzchnia publicznych terenów zielonych a zarazem konieczność stałej ich pielęgnacji, stworzyła w ostatnich latach potrzebę sięgnięcia po pomoc społeczeństwa. Tej misji w Poznaniu nie odmówili, czego dowodem są tysiące godzin przepracowane społecznie na Cytaeli, w Parku Kasprowicza i wielu innych. Coraz lepszą rolę spełnia też instytucja patronatów. Najlepiej ma ją rozwiniętą Grunwald, gdzie organizacje młodzieżowe, szkoły i niektóre zakłady pracy przejęły opiekę nad poszczególnymi parkami i zieleńcami, zobowiązując się do przeprowadzania w nich najpotrzebniejszych robót konserwacyjnych.

odpowiadamy

R. J. — W chwili obecnej, nakład Małej Encyklopedii Powszechnej jest wyczerpany. O wznowieniu MEP zawiadomi za pośrednictwem prasy Dom Książki.

O ile więc tzw. „stara zieleni” ma zapewnioną jakąś opiekę, gorzej z nową. Boli nas choćby całkowite zaniedbanie pasów zieleni powstałych przy nowych arteriach komunikacyjnych. Przypatrzmy się chociaż ul. Grunwaldzkiej lub Reymonta. Zamiast trawników lub krzewów, po obu stronach szyn tramwajowych i chodników — pasy zielska, sięgające nie raz metra wysokości. Kto za to ma odpowiadać?

Tu odpowiedź jest prosta. Urządzenie pasów zieleni należało do inwestycji. W jej ramach należało zaprowadzić trawniki czy ciągi krzewów. Również MPK powinno dawno zadbać o puste pasy przy torach tramwajowych. Grunwaldzka nie jest jedynym przykładem podobnego zaniedbania. Wniosek: jeśli wykonawca inwestycji nie zakończy jej w całości, przez wiele lat wspomniane miejsce straszyć będą gołym piaskiem, bądź kepalami wybuchających chwastów. Tak zatem zachodzi potrzeba wyegzekwowania od wykonawcy tego, co mieściło się w ramach jego robót.

E. C.

Dla centrum miasta dalsze nowe neony

Poznań uważany jest za jedno z miast najlepiej ozdobionych neonami. Do podtrzymania owej sławy dopinają nas nie tylko targi. A co nowego pokażą nam w najbliższym czasie placówki odpowiedzialne za neonowo-reklamowe oblicze miasta?

Potrzebna lepsza informacja o książeczkach mieszkaniowych

Zainteresowanie mieszkańców Poznania i województwa książeczkami mieszkaniowymi PKO znacząco wzrosło. W maju np. ponad 5000 pracowników rozmaitych zakładów złożyło wspomniane książeczki, a w połowie sierpnia było ich już przeszło 15 300. Do Wojewódzkiego Oddziału PKO w Poznaniu zgłosiło się dotychczas 250 zakładów po odbiór deklaracji. Podpisane przez pracowników upoważniające one zakład pracy do potrącania miesięcznych rat i wpłacania ich na konto książeczki mieszkaniowej. Niestety, nie wszystkie rady zakładowe prowadzą akcję informującą o trybie zakładania książeczek. Zdarzają się przypadki zgłaszania się zainteresowanych wprost do oddziału PKO, które nie mają uprawnień premialnych.

Pomyślnie przebiega akcja oświeczania na mieszkaniu w Zakładach Cegielskiego. Powstała tu specjalna agencja, która zajmuje się informowaniem pracowników o warunkach wplat i korzyściach z tego płynących. W „Pomoc” kandydatów na mieszkaniową spółdzielnię jest 285, w tym wielu posiadających na książeczkach PKO więcej niż 2500 złotych. Dla nich wybudowane zostaną wkrótce nowe 11-piętrowe wieżowce typu „Bonin”, które zlokalizowane będą przy ul. Warszawskiej na Osiedlu Młodych. (wa)

INFORMUJEMY

Przerwa w dostawie energii elektrycznej. W związku z przeprowadzaniem pracami eksploatacyjnymi — nastąpi w dniu 25. 8. br. w godz. 9-14.30 dla miejscowości: Krzeszów, Jaryszki. (K5582)

Zebrań przewodników PTTK odbędą się dzisiaj o godz. 18 w Domu Turysty, St. Rynek 91.

Zwiedzanie Cytaeli urzędza Klub Turysty PTTK w środę, 25. 8. Zbiórka o godz. 16 przy pomniku.

„Moralność świecka w literaturze współczesnej” to tytuł odczytu Czesława Michnika dzisiaj o godz. 19 w Klubie Wolnej Myśli, ul. Woźna 12.

Ogólnopolska Subskrypcja Grafiki Artystycznej

Warszawskie Towarzystwo Przyjaciół Sztuk Pięknych w ścisłym kontakcie z Zarządem Głównym Związku Polskich Artystów Plastyków oraz Centralną Radą Związków Zawodowych przystąpiło do zorganizowania Ogólnopolskiej Subskrypcji Grafiki Artystycznej, będącej przeglądem współczesnego warsztatu graficznego dzieł wysokiej rangi artystycznej.

W ostatnich latach nastąpiło niekorzystne zjawisko deprecjacji dzieł graficznych, wyrażające się m. in. w powielaniu nadmiernej ilości odbitek oraz nienumerowaniu ich. Jest to

sprzeczne z uchwałą UNESCO, zalecającą oznaczenie każdej grafiki kolejnym numerem odbitki oraz wysokości nakładu, który nie może być większy niż 50 egzemplarzy. Subskrypcja gwarantuje oryginalność zaprowa-



Zbigniew Kaia — „Bamberki” (linoryt).

ponowanych dzieł stwarzając możliwości szlachetnego kolekcjonerstwa, szczególnie jeśli chodzi o powstawanie galerii przyzakładowych, służących ma również dekoracji wnętrz placówek kulturalno-oświatowych, hoteli robotniczych, szkół i urzędów. W subskrypcji bierze udział 50 najwybitniejszych artystów grafików z całego kraju, w tym 3 z Poznania (Z. Kaja, F. Burdziej i C. Rosik). Każdy z nich wykonał jedną pracę, której 4 pierwsze odbitki zostały przesłane do Warszawy. Z prac tych utworzono kilka zestawów, które w formie wystaw objazdowych eksponowane są na terenie całego kraju. Wystawy te zostaną po zakończeniu subskrypcji przekazane w formie daru tym ośrodkom kulturalno-oświatowym, które wykażą najwięcej inicjatyw w jej propagowaniu. Zamówienia na wystawione komplety grafiki oraz spotkania autorskie (z autorami, krytykami, historykami sztuki kierować należy pod adresem Pałacu Kultury w Poznaniu, Czerwonej Armii 80 — Zespół do Spraw Upowszechnienia Plastyki. (az)

Wczoraj

►... Ludwik J. zamieszkały w Poznaniu, przy ul. 23 Lutego 11, zapytuje dlaczego mimo wielu interwencji w administracji, nie naprawiono dotychczas zlewów w piwnicy i na parterze. Sprawa ciągnie się od 3 miesięcy. (jk)

►... Mieszkańcy domu przy Placu Wolności 14, prosząc kierownictwo piekarni, mieszczącej się w podwórzu, o zmniejszenie ilości decybeli. Mieszkańcy zapytują się, kiedy będą mieli prawo do snu?

►... Felicja K., zwracając poważnie uwagę na niewłaściwe zachowanie się wózków Cyganek. Nie można spokojnie usiąść w parku, by nie wyrastała spod ziemi kobieta, której pozbycie się jest naprawdę kłopotliwe.

►... Mieszkańcy Nowego Miasta, zapytując, kiedy wreszcie księgarnia na Główniej otworzy swoje podwoje? Od trzech miesięcy zamknięta jest na sześć spustów. A za 11 dni dzieci idą do szkoły.

►... Młodzież, przebywająca na kolonii, zorganizowanej przez fabrykę „Lechia” w Rogoźnie — przesyłając serdeczne pozdrowienia i dziękując organizatorom za tak wspaniałe wakacje.

►... Mgr B. K., dziękując pracownikowi MPK nr 64, Andrzejowi Wojciechowskiemu, za poszukiwanie i zwrot zagubionej parasolki.

►... Mieszkańcy ul. Zbąszyńskiej, postulując, by wreszcie ich ulicę doprowadzić do takiego porządku. (jk)

DYŻURY

SZPITAL MIEJSKI IM. RASZEY — chirurgia, interna (ul. Mickiewicza 2, telefon 472-51). SZPITAL MIEJSKI IM. STRUSIA — okulistyka (ul. Walki Młodych nr 7, telefon 511-11). STACJA POGOTOWIA RATUNKOWEGO M. POZNANIA (Chelmońskiego 20) obsługują tylko na terenie Poznania; wypadki uliczne i w miejscach publ. tel. 09; nagłe zachorowania w domu tel. 544-44 i 544-45; porady lekarskie telefon nr 637-35. WOJEW. STACJA PR — (ul. Kościuszki nr 103), telefon 566-66. APTEKI: Marcinkowskiego 11 (czwinną całą dobę). DYŻUR NOCNY: Główna 53 i Starolecka 79.